

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński

w sprawie **K. P.**

oskarżonego o czyny z art. 193 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 maja 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 20 listopada 2024 r., sygn. akt III Ka 621/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Łańcucie

z dnia 31 maja 2024 r., sygn. akt II K 338/23,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
 - 2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciążyć**
- oskarżycielkę posiłkową K. T.**

[PŁ]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łańcucie wyrokiem z 31 maja 2024 r., sygn. akt II K 338/23, skazał K.P. za dwa czyny z art. 193 k.k. popełnione w warunkach ciągu przestępstw określonych w art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k. na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie kary na okres próby

wynoszący 2 lata. Ponadto Sąd na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 4 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonych K.T. i M.T. w formie pisemnej w terminie 3 miesięcy od daty prawomocności wyroku oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 zł tytułem zwrotu wydatków oraz opłatę w wysokości 120 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca K.P.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, na skutek rozpoznania wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji, wyrokiem z dnia 20 listopada 2024 r., sygn. akt III Ka 621/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył wobec oskarżonego postępowanie karne o czyn z art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., kosztami za obronę i kosztami poniesionymi przez oskarżycielki posiłkowe w postępowaniu odwoławczym obciążając strony wzajemnie, a kosztami sądowymi za obie instancje obciążając Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie na niekorzyść oskarżonego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej K.T., zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i w zw. z art. 1 § 2 k.k. przez ich nieprawidłową wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w wadliwym przyjęciu, iż w okolicznościach sprawy „działanie oskarżonego nie nasycalo w sposób intensywny przesłanek z art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k”, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wymienionych przepisów, w tym zwłaszcza art. 115 § 2 k.k., nakazującego sądowi uwzględnianie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu między innymi sposobu i okoliczności jego popełnienia, a także wyrządzonej lub grożącej szkody (krzywdy dla dziecka), nie uzasadnia takiego stwierdzenia, a przeciwnie, (z uwagi na fakt, iż agresywne i hałaśliwe zachowanie oskarżonego K.P. w domu córki spowodowało konieczność objęcia małoletniej A.P. kryzysową interwencją psychologiczną związaną ze strachem dziecka wywołanym tą sytuacją) prowadzi do wniosku, że sposób i okoliczności popełnienia czynu, a także rozmiary wyrządzonej przy jego popełnieniu lub grożącej szkody (krzywdy) są czynnikami mającymi zasadnicze znaczenie dla ustalenia stopnia społecznej szkodliwości

czynu, w tym również czynu z art. 193 k.k. i sądy mają obowiązek uwzględniać je w tym zakresie, - co skutkowało nieuwzględnieniem przez Sąd Okręgowy w/w okoliczności przy ocenie społecznej szkodliwości czynu w niniejszej sprawie i w konsekwencji uznaniu osądzonego czynu za społecznie szkodliwy w stopniu znikomym w rozumieniu art. 1 § 2 k.k., uchyleniu wyroku Sądu I Instancji i umorzeniu na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowania w stosunku do oskarżonego.

2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na:

a. zaniechaniu należytej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego, w tym starannego i wyczerpującego rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów i podania przekonujących motywów jej uwzględnienia w pisemnym uzasadnieniu, a zwłaszcza zaniechanie odniesienia się przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do faktu, iż apelacja nie zarzucała wadliwej oceny przez Sąd I instancji stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz szczegółowej analizy okoliczności przemawiających za uznaniem czynu oskarżonego za społecznie szkodliwy w stopniu niższym, niż uznany przez Sąd Rejonowy;

b. wydaniu przez Sąd Okręgowy rażąco niesprawiedliwego wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do istoty sprawy w oparciu o odmiennie ustalone okoliczności, przy braku wskazania w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego rozważań dowodowych prowadzących do tak odmiennych wniosków, zaniechaniu wszechstronnej, swobodnej, ale zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów (w tym dotyczących skutków zdarzenia dla małoletniej A.), zaniechaniu jednoznacznego wskazania, jakie fakty sąd ten uznał za udowodnione lub nie udowodnione i zaniechaniu przedstawienia w sposób wyczerpujący, logiczny i nie zawierający sprzeczności, toku rozumowania, który wskazywałby, dlaczego poczynione przez Sąd I Instancji ustalenia zostały uznane za błędne oraz dlaczego nie uwzględniono

dowodów i podawanych przez Sąd Rejonowy okoliczności będących podstawą tych ustaleń;

c. zaniechaniu należytej kontroli odwoławczej i dokonanie nieuprawnionego ustalenia okoliczności stanowiących podstawę wyroku w sposób nieuzasadniony, a odmienny, niż uczynił to Sąd I instancji, co w szczególności przejawia się w:

- nieuzasadnionym, a odmiennym aniżeli ustalono to w wyroku Sądu I Instancji i nieznajdującym oparcia w materiale dowodowym przyjęciu, że oskarżony popełniając czyn nie wyrządzili żadnej szkody, (ani krzywdy dla małoletniej), podczas gdy okolicznością ustaloną przez Sąd Rejonowy i potwierdzoną całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego było, iż z uwagi na fakt agresywnego i hałaśliwego zachowania oskarżonego K.P. w domu córki koniecznym było objęcie małoletniej A.P. kryzysową interwencją psychologiczną związaną ze strachem dziecka wywołanym tą sytuacją, a więc doszło do powstania krzywdy u dziecka.;

- nie dokonaniu niezbędnych ustaleń w zakresie rozmiarów wyrządzonej pokrzywdzonej i jej córce szkody na osobie, pomimo, że Sąd odwoławczy nie wykazał, by Sąd I Instancji dopuścił się istotnych błędów w ocenie dowodów w zakresie ustaleń dotyczących przedstawionych wyżej okoliczności, które czyniłyby tę ocenę sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy lub doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd odwoławczy do błędnego przekonania o znikomym stopniu społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu z art. 193 k.k. /braku jego karygodności/, a tym samym, iż zachodzi sytuacja, o której mowa w art. 437 § 2 k.p.k. i ostatecznie skutkowało zmianą wyroku Sądu I instancji i rażąco niesprawiedliwym orzeczeniem przez Sąd odwoławczy o uchyleniu wyroku Sądu I instancji i umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w stosunku do oskarżonego.”

Skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania” ewentualnie o „uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie III Wydział Karny Odwoławczy i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami procedury karnej oraz utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, kasacja strony będąca z definicji nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, może być skierowana wyłącznie przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, zaś w kasacji trzeba wykazać, że to sąd odwoławczy popełnił uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 k.p.k. lub też w inny sposób rażąco naruszył prawo, oraz wykazać, że zarzucane w kasacji naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego (czyli w istocie wykazanie, że uniknięcie przez sąd odwoławczy określonych uchybień wymienionych w kasacji musi stwarzać realną perspektywę wydania orzeczenia odmiennego w swojej treści, niż to zaskarżone kasacją). Zgodnie z wieloletnim utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich zawsze skutkuje uznaniem kasacji za bezzasadną. Przyjmuje się również, że o ile tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, to uchybienia określane jako „inne rażące naruszenie prawa”, muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Zaznaczyć także należy, że z ukształtowanej historycznie istoty postępowania kasacyjnego wynika, że nie stanowi ono trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Celem tego postępowania jest wyłącznie zbadanie zarzutów zawartych w kasacji skierowanej pod adresem sądu odwoławczego a sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez ten sąd kontroli instancyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2016 r., sygn. akt III K 42/16, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 2021 r., sygn. akt II KK 593/21).

Przechodząc do zarzutów przedstawionych przez skarżącego w pierwszej kolejności zauważyć należy, że sposób ich sformułowania - tak w zakresie podanych przez skarżącego naruszeń konkretnych przepisów, jak i samej treści składającej się na poszczególne zarzuty - nie jest właściwy. Przede wszystkim analiza przedstawionych przez autora kasacji naruszeń oraz argumentacji przedstawionej na ich poparcie dowodzi, że kwestionowana jest przede wszystkim ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu dokonana przez Sąd *ad quem*, co skarżący czyni ponosząc zarówno obrazę przepisów prawa materialnego, jak i prawa procesowego. W pierwszym bowiem zarzucie wskazano na naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i w zw. z art. 1 § 2 k.k. przez ich nieprawidłową wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, o czym - zdaniem skarżącego - ma świadczyć nieuwzględnienie przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości dokonanej przez Sąd *ad quem* sposobu i okoliczności popełnienia czynu oraz rozmiaru wyrządzonej szkody, a dokładnie krzywdy małoletniego dziecka – córki oskarżonego i oskarżycielki posiłkowej, podczas gdy w kolejnym zarzucie dotyczącym naruszenia prawa procesowego, zbiorczo (a zatem również niepoprawnie) sformułowanym jako naruszenie przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., skarżący głównie wskazuje na „*dokonanie nieuprawnionego ustalenia okoliczności stanowiących podstawę wyroku*”.

Wobec przedstawionego powyżej sposobu skonstruowania zarzutów przez skarżącego, który zdaje się nie dostrzegł wewnętrznej sprzeczności sporządzonego przez niego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, należy rozpocząć od przypomnienia, że zgodnie z art. 115 § 2 k.k., przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W orzecznictwie podkreśla się, że ustawodawca, formułując w zacytowanym przepisie normatywne przesłanki oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu,

zbudował zamknięty katalog okoliczności, z których każda charakteryzuje się prawną doniosłością. Pominięcie w ocenie którejkolwiek z nich, czy też formułowanie własnych okoliczności, odmiennych od ustawowych i nadawanie im zasadniczego znaczenia, stanowi naruszenie prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2024 r., V KK 338/23). Natomiast zarzut kasacyjny dotyczący kwestii nadania poszczególnym okolicznościom z art. 115 § 2 k.k. zbyt dużej lub zbyt małej rangi należy kwalifikować jako skierowany przeciw dokonany ustaleniom faktycznym, których weryfikowanie w ramach postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2024 r., V KK 538/23).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, że sformułowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego dotyczącego nieuwzględnienia przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości sposobu i okoliczności popełnienia czynu, a także szkody (krzywdy) na małoletnim dziecku w postaci konieczności objęcia go kryzysową interwencją psychologiczną, wymagało weryfikacji tego, czy ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu została dokonana zgodnie z przesłankami, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. W ocenie Sądu Najwyższego, analiza argumentacji przedstawionej przez Sąd odwoławczy w zakresie okoliczności branych pod uwagę przez ten Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, wyraźnie wskazuje, że ocena ta nosi cechy kompletności i jest wyczerpująca, bowiem została dokonana całościowo i z uwzględnieniem wszystkich ustawowych elementów wskazanych w art. 115 § 2 k.k., w tym bezspornie w zakresie sposobu i okoliczności popełnienia czynu. W odniesieniu zaś do okoliczności objęcia małoletniego dziecka kryzysową interwencją psychologiczną, która miałaby być bezpośrednim następstwem zachowania oskarżonego, stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania, to zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu na tę okoliczność, nie wskazano go również w materiale dowodowym stanowiącym podstawę rozstrzygnięć Sądów obu instancji. Podkreślić przy tym należy, że chodzi tu o szkodę (krzywdę) obejmującą aspekt psychologiczny, która byłaby oczywistym i bezpośrednim następstwem zakłócenia przez oskarżonego miru domowego. Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że Sąd

odwoławczy pominął tę okoliczność, skoro w ogóle w rozpoznawanej sprawie, takiego ustalenia wyprowadzić się nie da. Dodać tylko wypada, że oskarżycielka posiłkowa nie zaskarżyła orzeczenia Sądu *meriti* apelacją, w której zarzuciłaby nieuwzględnienie przez ten Sąd wskazanej okoliczności, podnosząc ją dopiero na etapie postępowania kasacyjnego, co poniekąd świadczy o instrumentalnym formułowaniu zarzutu wobec niezadawalającego tę stronę rozstrzygnięcia Sądu *ad quem*, uwzględniającego częściowo apelację oskarżonego.

Przechodząc do zarzutów prawa procesowego wskazać należy, że w apelacji obrońca oskarżonego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, podważając jednocześnie ustalenia faktyczne, w których mieści się także ocena społecznej szkodliwości czynu, a zatem kontrolując tę sferę, Sąd w granicach rozpoznania wniesionego środka odwoławczego prawidłowo poddał weryfikacji także kwestię oceny społecznej szkodliwości czynu. Przy tym Sąd odwoławczy wyraźnie wskazał, że zarzuty podniesione w apelacji okazały się częściowo zasadne, a zarazem nie znalazł podstaw do orzekania poza granicami zaskarżenia, w oparciu o art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd ten nie naruszył również reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k., a zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji oskarżonego zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k. oraz wymaganiom nakreślonym w art. 424 k.p.k. (wobec wydania orzeczenia reformatoryjnego przez Sąd odwoławczy). Mając na uwadze treść uzasadnienia kasacji, godzi się podkreślić, że Sąd II instancji nie zmienił orzeczenia Sądu *meriti* w zakresie ustalenia dotyczącego bezprawności czynu, ale jedynie w zakresie oceny stopnia jego społecznej szkodliwości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że warunkiem przystąpienia do badania stopnia społecznej szkodliwości czynu jest stwierdzenie jego bezprawności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2022 r., II KK 460/22).

W tym miejscu warto też zauważyć, że próba podważenia ustaleń faktycznych odnoszących się do stopnia społecznej szkodliwości czynu i wskazania, że cechowała się ona stopniem wyższym aniżeli znikomy, jak to czyni autor kasacji w zarzutach dotyczących naruszenia prawa procesowego, z góry

skazana jest na niepowodzenie (zarzuty z pkt 2). Jak już wcześniej wspomniano, poza kognicją Sądu Najwyższego pozostaje weryfikacja ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie, skoro oczywistym jest, że Sąd Najwyższy nie jest „sądem faktu”, lecz „sądem prawa”, więc same ustalenia faktyczne nie podlegają kontroli kasacyjnej, a jedynie to, czy dokonując ustaleń faktycznych, sąd nie dopuścił się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku. Zauważyć zatem należy, że rozważania Sądu *ad quem* w kontekście zmiany oceny stopnia społecznej szkodliwości, w realiach okoliczności przedmiotowej sprawy oraz wymogów z art. 115 § 2 k.k. odpowiadają zasadom prawidłowego rozumowania i logiki, są spójne, a zatem zgodne z dyspozycją art. 7 k.p.k. Z kolei obraza art. 410 k.p.k. może nastąpić wówczas, gdy Sąd pominie przy analizie i ocenie określony dowód i nie wypowie się odnośnie jego wiarygodności lub też wówczas, gdy Sąd orzekający uzna dany dowód za wiarygodny, ale pominie go przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. W przedmiotowej sprawie, skarżący nie wykazał rażącego naruszenia reguł postępowania w omawianym zakresie, a zatem także naruszenia art. 410 k.p.k.

Warto również odnotować, że art. 440 k.p.k. stanowi pewnego rodzaju wyraz ustawowego uprzywilejowania oskarżonego, nie zaś oskarżyciela publicznego czy oskarżyciela posiłkowego, wobec tego stawianie w oparciu o powołany przepis zarzutu rażącej niesprawiedliwości orzeczenia Sądu II instancji nawet w powiązaniu z innymi przepisami w sytuacji, gdy autor kasacji dąży na tej podstawie do uchylecia zaskarżonego wyroku na niekorzyść oskarżonego, jest zupełnym nieporozumieniem. Niezrozumiałe jest także podnoszenie obrazy przepisów wskazujących rodzaj rozstrzygnięć sądu odwoławczego w bezpośrednim związku z unormowaniem dotyczącym odpowiedniego stosowania w postępowaniu odwoławczym przepisów dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz rażącej niesprawiedliwości orzeczenia (art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.).

Nie można pominąć także tego, że nie tylko zarzuty kasacyjne zostały niepoprawnie sformułowane, ale również wnioski kasacyjne. Nie ma bowiem żadnych podstaw normatywnych do formułowania w przedmiotowej sprawie

wniosku o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji, w sytuacji, gdy kasacja skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu II instancji. W tej sytuacji tylko wniosek o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania jest formalnie poprawny, jednakże z uwagi na wcześniejsze rozważania, merytorycznie nieuzasadniony.

Kierując się zatem przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, dzieląc argumentację zawartą w pisemnej odpowiedzi na kasację, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zaś na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[WB]

[a.ł]